

Wrocław, dnia 07.05.2024 r.



PP/4342517

Robert Suligowski

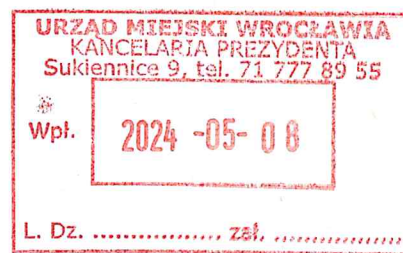
Radny Rady Miejskiej Wrocławia

e-mail: robert.suligowski@rada.wroc.pl

Sz.P. Jacek Sutryk

Prezydent Wrocławia

INTERPLEACJA



Dotyczy: Sytuacji finansowo-organizacyjnej ZOO WROCŁAW WSP. Z O.O.

Szanowny Panie Prezydencie,

działając na podstawie art. 24 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 609) zwracam się do Pana z interpelacją dotyczącą sytuacji organizacyjno-finansowej w ZOO WROCŁAW WSP. Z O.O. (dalej ZOO), a co za tym idzie z obiecanyymi przez Pana zmianami w zakresie powoływania zarządów i rad nadzorczych spółek w drodze konkursu.

Fatalna sytuacja w relacjach pracowników ZOO, kierownictwa ZOO i Prezes ZOO są powszechnie znane. Odeszły wieloletnie autorytety, w tym autor dzisiejszego sukcesu ZOO, Prezes Ratajszczak, wieloletni dyrektor ds. hodowlanych, dr Mirosław Piasecki, wyłoniona w międzynarodowym konkursie dyrektor generalna, dr Marta Zająć-Ossowska.

Odejście w szczególności dyr. Piaseckiego i dyr. Zająć-Ossowskiej nastąpiło w skandalicznych okolicznościach, sposób zarządzania obecnej Prezes ZOO Pani Joanny Kasprzak jest powszechnie nieakceptowany.

Praca w ogrodzie zoologicznym to praca na żywym organizmie, z dzikimi, często niebezpiecznymi zwierzętami. Praca wymagająca ogromnej wiedzy, rosnącej wraz z latami doświadczenia. Praca, wymagająca wzajemnego zaufania i wsparcia w zespole.

Fatalna atmosfera w zespole pracowniczym przekłada się na brak zaufania, stres i obniżenie standardów opieki nad zwierzętami. To niemal natychmiast przekłada się na ich dobrostan. Zamiast wzajemnego wsparcia i unikania pomyłek, pojawia się podejrzliwość, donosicielstwo, swoiste "polowanie na wpadki". Ta zła sytuacja

skutkuje również pogorszeniem się naboru do ZOO nowych pracowników. Jeszcze niedawno praca tu to był zaszczyt, pożądany przez najlepszych absolwentów studiów kierunkowych. Dzisiaj wiedza o złej atmosferze pracy, mobbingu, faworyzowaniu pracowników bez wykształcenia kierunkowego, jest powszechna. A to wpływa na zatrudnianie kadr.

Co istotne, a wynika z bezpośrednich rozmów z pracowników ZOO, szczególnie negatywny wpływ na atmosferę ZOO wywołuje "pion policyjny", czyli pion bezpieczeństwa, zarządzany przez byłych policjantów, których głównym celem w ocenie załogi ZOO jest nie zapewnienie bezpieczeństwa, a inwigilacja pracowników i donosicielstwo. To w szczególności sposób widoczny było na przykładzie działań podjętych wobec dr. Piaseckiego, przypominających działania służb, a nie zachowanie pracodawcy w normalnych relacjach pracowniczych.

ZOO, które przestaje się rozwijać, zaczyna przegrywać rywalizację pośród innych podobnych ogrodów. Śladem Wrocławia poszła m.in. Łódź, rozwijają się takie nieoczywiste lokalizacje jak Chorzów, czy Zamość. Stopniowo tracimy jako Wrocław przewagę konkurencyjną, atrakcyjność dla najlepszych kadr w Polsce. Ostatnio wdrażane projekty inwestycyjne pochodzą jeszcze z czasów Prezesa Ratajszczaka. ZOO potrzebuje młodej, świeżej wizji nie na rok, dwa, a dwadzieścia lat do przodu. Zabezpieczenia terenów rozwojowych po stadionie Ślązcy (de facto ostatnie takie możliwe miejsce w sąsiedztwie ZOO). Należy przyjąć, że rosnące wymagania dotyczące dobrostanu zwierząt hodowlanych powodować będą zwiększone zapotrzebowanie na przestrzeń dla ogrodu. Obowiązkiem Miasta jest o taką przestrzeń zadbać.

W dalszej kolejności rozwój ZOO będzie możliwy jedynie wówczas, gdy utrzymana zostanie renoma ogrodu i jego międzynarodowa pozycja. Te są pochodną pozycji w europejskich i międzynarodowych stowarzyszeniach kluczowych pracowników ZOO i odbioru ogrodu na świecie. Trwające od kilku lat skandale fatalnie wpływają na odbiór ZOO. A to od tej pozycji, od warunków hodowlanych, dobrostanu zwierząt i jakości otoczenia pracy zależy to, czy ZOO będzie w stanie pozyskiwać nowe, interesujące zwierzęta.

Wątpliwości budzi również otoczenie biznesowe ZOO, umowy zawierane m.in. w sprawie zarządzania budynkiem Afrykarium, prowadzenie restauracji, czy sklepu z pamiątkami, gdzie warunki biznesowe tej współpracy budzą wątpliwości co do ich rynkowości, a powiązania osobowe budzą podobne wątpliwości. Wedle mojej wiedzy te okoliczności są obecnie przedmiotem postępowania prokuratorskiego. Spółka komunalna, o potężnej rozpoznawalności i renomie, jak ZOO, ale też o bardzo wysokich przychodach i wysokich kosztach, wymaga szczególnego nadzoru w działaniu. W mojej ocenie konieczne jest przeprowadzenie w ZOO zewnętrznego audytu przez profesjonalną firmę audytorską, który zbada rzetelność relacji biznesowych ZOO z podmiotami trzecimi.

W mojej ocenie, o dobrostan zwierząt na dziś i wiele lat naprzód, o dobre relacje pracownicze i utrzymanie atrakcyjności ZOO jako pracodawcy, o atrakcyjność wrocławskiego ZOO na arenie europejskiej i międzynarodowej, zadbać może wyłącznie osoba spoza obecnego "układu", niezaangażowana w konflikty w zakładzie pracy, dysponująca międzynarodowym autorytetem, pochodząca z konkursu i dysponującą władzą organizacyjną, która pozwoli scalić i scementować zespół oraz stworzyć wizję na kolejne dekady działalności. Takiej osobie powinien doradzać, ale też kontrolować zespół fachowców, wybranych również w konkursie do rady nadzorczej ZOO.

Mając na uwadze powyższe, proszę o odpowiedź na poniższe pytania:

- 1) Kiedy zostanie przeprowadzony otwarty, międzynarodowy konkurs na nowego Prezesa/nową Prezes ZOO WROCŁAW WSP. Z O.O.?
- 2) Kiedy zostanie przeprowadzony otwarty konkurs na członkinie/członków rady nadzorczej ZOO WROCŁAW WSP. Z O.O.?
- 3) Czy w ZOO zostanie przeprowadzony niezależny audyt przez uznany niezależny podmiot audytorski pod kątem rzetelności i gospodarności wydatkowanych środków?
- 4) Czy podjęte zostały kroki mające na celu przejęcie na własność przez ZOO WROCŁAW WSP. Z O.O. lub Miasto Wrocław własności terenu po Ślęzy Wrocław, w celu zapewnienia mu możliwości rozwojowych?

Z wyrazami szacunku



Robert Suligowski

Radny Rady Miejskiej Wrocławia